

Opłaty za wjazd do miast

Data publikacji: 16.01.2018 7:30

W związku ze zmianami w prawie, w przeciągu najbliższych lat, a może nawet miesięcy kierowcy mogą się bardzo zdziwić. Wszystko za sprawą faktu, że rząd przyjął projekt ustawy, zakładającej możliwość pobierania opłat za wjazd do centrów miast. O tym, czy kierowcy zapłacą za dojazd do centrum określonego miasta nawet 30 zł mają zdecydować samorządy terytorialne.

W wielu miejscach na świecie (w tym również w krajach europejskich) opłaty za wjazd do śródmieścia są już normą i nikogo nie dziwią. W Polsce jednak nie było odpowiedniej regulacji, która umożliwiłaby wprowadzenie czegoś takiego. Oczywiście samo przyjęcie ustawy nie gwarantuje, że na takie rozwiązanie zdecydują się również samorządy, ale kilka polskich miast już teraz deklaruje chęć wprowadzenia tego rozwiązania u siebie.

Na chwilę obecną nie wiadomo, jak będzie brzmiała ostateczna treść ustawy, umożliwiająca pobieranie opłat za wjazd do centrum miasta. Istnieje szansa, że regulacja ta będzie dotyczyła tylko i wyłącznie miast, których liczba mieszkańców to przynajmniej 100.000 w związku z czym w okolicy jedynie Bielsko mogłoby zastanawiać się nad wprowadzeniem opłat u siebie, jednak ustawa może dawać taką możliwość praktycznie każdemu. Wtedy z pewnością rozważyć wprowadzenie opłaty będą również miasta Śląska Cieszyńskiego.

Na mocy ustawy miasta same będą mogły zdecydować czy stworzyć tzw. Strefę czystego transportu oraz jakie będą jej granice. Strefę będzie można stworzyć tylko i wyłącznie w miejscach gdzie znajduje się dużo sklepów, uczelni wyższych, szkół, czy też urzędów. Uiszczenie opłaty za wjazd będzie dawało możliwość poruszania się po wyszczególnionej strefie przez jedną dobę, a maksymalna opłata za wjazd do tej strefy będzie wynosiła 30 złotych (samorządy będą miały jednak prawo obniżyć tę kwotę, w zależności od uznania). Za poruszanie się po strefie czystego transportu bez uiszczenia opłaty kierowcy będzie groziła kara nawet 500 złotych. Kierowcy samochodów z napędem alternatywnym (innym niż spalinowy) będą z uiszczania opłaty zwolnieni.

Ustawa ma na celu walkę ze smogiem. Zgodnie z badaniami, aż 30% procent zanieczyszczeń, jakie znajdują się w powietrzu jest produkowane właśnie przez samochody – **ustawa o opłatach za wjazd do centrów miast z naszego punktu widzenia jest dobra, jednak niestety wciąż daleko od ideału. W ustawie istnieją regulacje, które należałoby zmienić, aby jej działanie było jeszcze bardziej efektywne** – twierdzą przedstawiciele Polskiego Alarmu Smogowego, jednocześnie wskazując, że miasta powinny skupić się na wprowadzeniu transportu miejskiego o napędzie elektrycznym, gdyż miejska komunikacja publiczna również w jakimś stopniu za zanieczyszczenia odpowiada, a jej ustawa bezpośrednio dotyczyć nie będzie.

- Ustawa na razie nie została wprowadzona w życie, w związku z czym nie wiemy, jak będzie wyglądała jej ostateczna wersja – powiedział w rozmowie z portalem ox.pl burmistrz Ustronia Ireneusz Szarzec – **w Ustroniu robimy dużo w celu walki ze smogiem, jednak ewentualne wprowadzenie opłat za wjazd do centrum trzeba będzie dobrze przemyśleć. Jesteśmy miastem turystycznym, w związku z czym wprowadzenie takich regulacji u nas mogłoby za sobą pociągać wiele negatywnych skutków. Na razie zbyt mało wiadomo na ten temat, żeby móc zająć określone stanowisko.**

W przypadku miasta Cieszyn nie udało się uzyskać konkretnej odpowiedzi na pytanie odnośnie ewentualnej chęci wprowadzenia takich opłat. Wszystko za sprawą faktu, że wciąż nie wiadomo, jaka będzie ostateczna wersja ustawy. Jak po wejściu w życie ustawy zachowają się samorządy miast Śląska Cieszyńskiego z pewnością dowiemy się w późniejszym terminie (jeżeli oczywiście ustawa nie wprowadzi ograniczenia odnoszącego się do liczby mieszkańców miasta).

